

Kamil BUTRYM* (UPH w Siedlcach, Polska)

**Henry Daniel-Rops "Kościół w czasach katedr
i krucjat", Warszawa 2019,
ISBN: 978-83-211-2036-2**

Książka francuskiego historyka, w oryginale "Histoire de l'eglise du christ – la cathedrale des croisades", ukazała się we Francji w 1952, zaś w języku polskim dopiero w roku 2019. Wydana została przez Instytut Wydawniczy Pax. Henry Daniel-Rops, choć jego prawdziwe nazwisko brzmi Henri Petiot, jest historykiem związanym ze środowiskiem chrześcijańskim. Jego publikacje dotyczą chrześcijaństwa i Kościoła (*Od Abrahama do Chrystusa* 1943, wyd. pol. 1952; *Dzieje Chrystusa* 1945, wyd. pol. 1950; *Kościół pierwszych wieków* 1948, wyd. pol. 1968; *Kościół wczesnego średniowiecza* 1950, wyd. pol. 1969).

Książka recenzowana przeze mnie dotyczy dziejów chrześcijaństwa z przedziału lat 1050-1350, gdzie zdaniem autora instytucja kościelna osiągnęła swój najwyższy rozkwit, była fundamentem ówczesnych społeczeństw Europy. W swej książce opisuje pozytywne aspekty działalności Kościoła, jego wpływ na cywilizację łacińską.

Z lektury tej pozycji możemy dowiedzieć się o funkcjonowaniu instytucji religijnych, rozwoju zakonów i ich twórcach. Daniel-Rops poświęcił wiele miejsca opisaniu życia świętych takich jak między innymi Franciszek z Asyżu, Tomasz z Akwinu, są opisani poszczególni papieże i ich szczególne zasługi.

Ponadto autor opisał ówczesny sposób myślenia Europejczyków, stosunki społeczne panujące w średniowieczu pomiędzy władzami duchownymi, a świeckimi. Scharakteryzował ustrój społeczny oparty na chrześcijaństwie. W swej pracy zawarł też opis stosunków w Bizancjum, gdzie przecież również panowało chrześcijaństwo, tylko w jego prawosławnej odmianie.

Poświęcił również rozdział epizodowi krucjat, które miały duży wpływ na całe chrześcijaństwo, zarówno zachodnie jak i wschodnie.

* gumisoczek1@gmail.com, Instytut Historii

Do plusów tej książki można zaliczyć obszerność informacji. Zaczynając od tych dotyczących najwyższych warstw społeczeństwa – królów, papieży, biskupów, poprzez artystów, architektów, do warstw najniższych. Jak zaznaczyłem we wstępie, autor opisał zarówno władców jak i poddanych. Dokonał oceny poszczególnych władców, scharakteryzował sposób myślenia ludności, opisał ich religijność i pewne zwyczaje. Porównywał to wielokroć ze współczesnym tokiem myślenia, religijnością, stosunkami społecznymi.

Wiele uwagi poświęcił zakonom i mnichom. Bardzo duża ilość informacji dotyczy funkcjonowania zakonów wywodzących się ze średniowiecza, przykładowo zakon cystersów, benedyktynów czy dominikanów. W książce można znaleźć biografie, poglądy, działalność założycieli tychże zakonów. Dla przykładu podam postać świętego Bernarda z Clairvaux, cystersa, który miał ogromny wpływ na zorganizowanie drugiej krucjaty. Św. Bernard miał duży wpływ na politykę w średniowieczu, z lektury można dowiedzieć się o jego twórczości intelektualnej, ale także społecznej.

Moim zdaniem zaletą tej książki jest jej język. Autor używa wielu środków stylistycznych, czym wyróżnia się spośród prac naukowych. Używa między innymi pytań retorycznych, bogatych epitetów, różnych przymiotników, co sprawia, że opisy rzeźb, budynków, dzieł malarskich trafiają do wyobraźni czytelnika. Jako dowód przytoczę fragment z książki (s. 12): „Należałoby jeszcze sprecyzować, że nawet w ramach tego okresu dokonywały się zmiany. Gdzie zresztą ich nie ma? Czy jest nim nasz klasyczny wiek XVII, który zaczyna się od rubasznych żartów za panowania Henryka IV, a kończy na wyrafinowaniu i wykwinności Regencji? Także w okresie 1050-1350 zaznaczają się głębokie różnice. Chrześcijańska ludność Zachodu najpierw uzmysławia sobie dokonania swoich bezpośrednich poprzedników; następnie mamy do czynienia z rozkwitem XII wieku, solidnym, prostym, mocnym; w XIII wieku zostaje osiągnięty jej szczyt, to epoka budowniczych katedr, Sumy świętego Tomasza, triumfującego papieża; po czym na pięknej budowli pojawiają się rysy, wyraz najmniejszego sprzeciwu, które jutro będą oznaczać zerwanie”.

Dużą zaletą jest też próba obrony Kościoła przed osądami, które są nam obecne. Autor broni wielu instytucji, próbuje wytłumaczyć niektóre zjawiska, które miały swoje uzasadnienie, stara się sprostować pewne niezgodności i przykładowo te związane z inkwizycją. Jednakże nie wybiela, a krytykuje zbrodnie, kradzieże, przewinienia czy też rzezie ludności innych wyznań.

Do wad według mnie można zaliczyć bardzo ubogą ilość map, brak ilustracji i grafik. Autor przedstawił różnych artystów, malarzy, rzeźbiarzy, opisując ich dzieła, jednakże w książce nie znajdziemy ich, więc zainteresowani muszą szukać ich w innych źródłach. Przykład można znaleźć (s. 5) w opisie dzieła Andrea di Bonaiuto "Psy Pańskie"

Podsumowując, jest to bogata książka dotycząca trzech wieków chrześcijaństwa, w której autor opisał bogaty dorobek kulturowy, znaczenie Kościoła

i instytucji religijnych. Moim zdaniem warta polecenia każdemu, kto interesuje się historią Kościoła tudzież zajmuje się średniowieczem jako epoką historyczną.

Kamil BUTRYM* (UPH w Siedlcach, Polska)

**Henry Daniel-Rops "Kościół w czasach katedr
i krucjat", Warszawa 2019,
ISBN: 978-83-211-2036-2**

Książka francuskiego historyka, w oryginale "Histoire de l'eglise du christ – la cathedrale des croisades", ukazała się we Francji w 1952, zaś w języku polskim dopiero w roku 2019. Wydana została przez Instytut Wydawniczy Pax. Henry Daniel-Rops, choć jego prawdziwe nazwisko brzmi Henri Petiot, jest historykiem związanym ze środowiskiem chrześcijańskim. Jego publikacje dotyczą chrześcijaństwa i Kościoła (*Od Abrahama do Chrystusa* 1943, wyd. pol. 1952; *Dzieje Chrystusa* 1945, wyd. pol. 1950; *Kościół pierwszych wieków* 1948, wyd. pol. 1968; *Kościół wczesnego średniowiecza* 1950, wyd. pol. 1969).

Książka recenzowana przeze mnie dotyczy dziejów chrześcijaństwa z przedziału lat 1050-1350, gdzie zdaniem autora instytucja kościelna osiągnęła swój najwyższy rozkwit, była fundamentem ówczesnych społeczeństw Europy. W swej książce opisuje pozytywne aspekty działalności Kościoła, jego wpływ na cywilizację łacińską.

Z lektury tej pozycji możemy dowiedzieć się o funkcjonowaniu instytucji religijnych, rozwoju zakonów i ich twórcach. Daniel-Rops poświęcił wiele miejsca opisaniu życia świętych takich jak między innymi Franciszek z Asyżu, Tomasz z Akwinu, są opisani poszczególni papieże i ich szczególne zasługi.

Ponadto autor opisał ówczesny sposób myślenia Europejczyków, stosunki społeczne panujące w średniowieczu pomiędzy władzami duchownymi, a świeckimi. Scharakteryzował ustrój społeczny oparty na chrześcijaństwie. W swej pracy zawarł też opis stosunków w Bizancjum, gdzie przecież również panowało chrześcijaństwo, tylko w jego prawosławnej odmianie.

Poświęcił również rozdział epizodowi krucjat, które miały duży wpływ na całe chrześcijaństwo, zarówno zachodnie jak i wschodnie.

* gumisoczek1@gmail.com, Instytut Historii

Do plusów tej książki można zaliczyć obszerność informacji. Zaczynając od tych dotyczących najwyższych warstw społeczeństwa – królów, papieży, biskupów, poprzez artystów, architektów, do warstw najniższych. Jak zaznaczyłem we wstępie, autor opisał zarówno władców jak i poddanych. Dokonał oceny poszczególnych władców, scharakteryzował sposób myślenia ludności, opisał ich religijność i pewne zwyczaje. Porównywał to wielokroć ze współczesnym tokiem myślenia, religijnością, stosunkami społecznymi.

Wiele uwagi poświęcił zakonom i mnichom. Bardzo duża ilość informacji dotyczy funkcjonowania zakonów wywodzących się ze średniowiecza, przykładowo zakon cystersów, benedyktynów czy dominikanów. W książce można znaleźć biografie, poglądy, działalność założycieli tychże zakonów. Dla przykładu podam postać świętego Bernarda z Clairvaux, cystersa, który miał ogromny wpływ na zorganizowanie drugiej krucjaty. Św. Bernard miał duży wpływ na politykę w średniowieczu, z lektury można dowiedzieć się o jego twórczości intelektualnej, ale także społecznej.

Moim zdaniem zaletą tej książki jest jej język. Autor używa wielu środków stylistycznych, czym wyróżnia się spośród prac naukowych. Używa między innymi pytań retorycznych, bogatych epitetów, różnych przymiotników, co sprawia, że opisy rzeźb, budynków, dzieł malarskich trafiają do wyobraźni czytelnika. Jako dowód przytoczę fragment z książki (s. 12): „Należałoby jeszcze sprecyzować, że nawet w ramach tego okresu dokonywały się zmiany. Gdzie zresztą ich nie ma? Czy jest nim nasz klasyczny wiek XVII, który zaczyna się od rubasznych żartów za panowania Henryka IV, a kończy na wyrafinowaniu i wykwinności Regencji? Także w okresie 1050-1350 zaznaczają się głębokie różnice. Chrześcijańska ludność Zachodu najpierw uzmysławia sobie dokonania swoich bezpośrednich poprzedników; następnie mamy do czynienia z rozkwitem XII wieku, solidnym, prostym, mocnym; w XIII wieku zostaje osiągnięty jej szczyt, to epoka budowniczych katedr, Sumy świętego Tomasza, triumfującego papieża; po czym na pięknej budowli pojawiają się rysy, wyraz najmniejszego sprzeciwu, które jutro będą oznaczać zerwanie”.

Dużą zaletą jest też próba obrony Kościoła przed osądami, które są nam obecne. Autor broni wielu instytucji, próbuje wytłumaczyć niektóre zjawiska, które miały swoje uzasadnienie, stara się sprostować pewne niezgodności i przykładowo te związane z inkwizycją. Jednakże nie wybiela, a krytykuje zbrodnie, kradzieże, przewinienia czy też rzezie ludności innych wyznań.

Do wad według mnie można zaliczyć bardzo ubogą ilość map, brak ilustracji i grafik. Autor przedstawił różnych artystów, malarzy, rzeźbiarzy, opisując ich dzieła, jednakże w książce nie znajdziemy ich, więc zainteresowani muszą szukać ich w innych źródłach. Przykład można znaleźć (s. 5) w opisie dzieła Andrea di Bonaiuto "Psy Pańskie"

Podsumowując, jest to bogata książka dotycząca trzech wieków chrześcijaństwa, w której autor opisał bogaty dorobek kulturowy, znaczenie Kościoła

i instytucji religijnych. Moim zdaniem warta polecenia każdemu, kto interesuje się historią Kościoła tudzież zajmuje się średniowieczem jako epoką historyczną.